

Jackowski Eugeniusz, ps. "Sokol", ps. "int."  
Inspektor Inspekcji Służby S.A. S. P. K.

Grat. List, 11/III 1943.



-1-

00347

## Sprawozdanie na kwestionariusz Biura Historycznego

1. Eugeniusz Aleksander Jackowski, ps. "Sokol", ps. "int.", ur. 12/XII 1901 r., 1940 r.  
Indu Obozowego, iznaty.
2. Internowany zostatek dnia 19/IX 1939 r. przy przekroczeniu granicy  
polsko-litewskiej w Zawiasach i przebywał w obozie w Litwie w  
obozie internowanych w Kotłowie do 11/XI 1939 r. i w Katowcu do  
10/XII 1940 r. Do wkroczenia armii ZSRR. na Litwę wojska NKWD.  
przejeżdżał dnia 10/VII 1940 r. internowanych w obozie w Katowcu  
i wywieziony do ZSRR.
3. Na tymczasowym ZSRR. przebywał w obozie w Korwelsku do 29/VII 1941 r.,  
a następnie w Prarowcu do 28/VIII 1941 r.
4. Oboi internowanych w Korwelsku niekiedy z gotowymi na okra-  
szenie, kłaniami. Napotrzebinowane, a gmeruaczone uprzednio  
na „Dietskij dom Stolycha” budynki stawiały się zdatne na  
zamieszkanie w miarę dokonywanego przez nas remontu.  
W naszym kwatery w rozplanowanych murowanych ceglanych  
i drewnianych domkach, wyposażonych tylko w dwa lub trzy-  
postronki pręgi, stały się znowu po remoncie wewnętrznych,  
dokonywanych przez nas przy pomocy naszych i niemieckich  
dostawczych przez wstanie obładowe. Dokonywany remont  
budynków, zorganizowanie szpitala, uruchomienie pralni  
i łazni stworzyły znowu warunki bytowania.  
Oboi w Prarowcu z wielkimi, rożni napotrzebinowanymi  
budynkami powstającymi, magazynami pomieszczeń zalegających  
znajdujących się w tam obozie 300 tysięcy jeńców, był  
pożytkowo dla nas, przebywających tam, ponad 1000 internowanych  
pożytkowo obozem pod gotymi wiekami. Wybudowane ciemniejsze  
ciemno przez nas karaki z deskami usadowo tylko chowane  
od wojny komarów i paucyjących się w ślady chłodziń.  
Dobrodziejstwo było co najmniej gotowania i przepływu węża  
przez oboi niekiedy.



5. W obu obozach racerna większość interviewowanych to oficerowie b.p., a poza tym oficerowie: szeregowi Polscy Państwa Tworzy. Porozumienie polityczne i moralny doświadczenia. W wojenne stosunki interviewowanych w obozie w Kozelsku dobre pranie do marca 1941 r. Następnie okrada się brak mającego zaufania, wywołany ujawnieniem wielkiej renty grupy osób „nowych”, „społecznych”, a aktualnych na ten temat z MKK jugosłowiańskich i politycznych. Jednak w konsekwencji tego oraz w związku z wybuchem wojny rosyjsko-ukraińskiej nastąpiło tym większe nementowanie większości interviewowanych i wyodrębnienie niektórych renty.
6. Codzienne życie to - pobudka, poranny apel, śniadanie, praca fizyczna dobrowolnie zatrudnionych w warsztatach stolarskich, rewelach i krawieckich, przy renowacji budynków i uprządkowaniu terenu obozu, w Tarasie, pralni i kuchni, a następnie praca obiadowa, długi czas pracy, kolacja i apel wieczorny. Wyżywienie prawie beznagłe, lecz wystarczające do rozpozyczenia głodu. Ubranie przeważnie wstęśne - naprawa ubrań, brzozy i obuwia we własnych warsztatach naprawczych rewelach i krawieckich. Życie kolonialne doświadczenia wyroko równie. Biblioteka obozowa i rozpas książki własnych często rozpakowały potrzeby. Własny chór i orkiestra, rozpatniona często w instrumenty własnej produkcji, rysunki głębokie, wdrężono, a w miarę tego kino obozowe traci wolności.
7. Stosunek NKWD - prawie poprawny; nie ma żadnych przypadków straszenia tortur. Propaganda przy pomocy kina i „obrotów”, których treści i porium odpowiadały większości sowieckich prynci codziennych.
8. Dobre lekarstwo, progi zorganizowania szpitala i zaangażowania lekarskich polskich dostateczna. Śmierć lekarzy w obozie, o lewicy, urodzenia.
9. Pierwszy rozkaz nauczyciela do kąpieli w pierwszym potoku listopada 1941 r., a następnie nauczyciela w okolicy do wybuchu wojny z Niemcami. Wiercały okres otrzymatem, jednak salodzie 5 kart i lotów i Polki z ogólnie słoni wystawnych do niego kilka dni.
10. Zwolniony rozkaz 28 VIII 1941 r. w obozie w Jarowcu, gdzie zarejestrowany, do dalszej służby w W.P. dnia 29 VIII 1941 r.

Jaichwarbyr.